

Sygn. akt III Cz 1/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Roman Troll

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2017 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko D. I.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego

na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 3 postanowienia Sądu Rejonowego w Wodzisławiu (...) z dnia 26 września 2016 r., sygn. akt I C 2091/15

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Cz 1/17

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 26 września 2016 r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim uchylił zarządzenie z 20 września 2016 r. (pkt 1), oddalił wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji (pkt 2) oraz odrzucił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z 8 grudnia 2015 r. W uzasadnieniu podkreślił, że pozwany wniósł apelację 5 września 2016 r. wcześniej domagając się przywrócenia terminu do jej wniesienia, ale ten wniosek, z uwagi na prawidłowe doręczenie zawiadomienia o rozprawie, nie zasługiwał na uwzględnienie. Dlatego też, w świetle art. 369 k.p.c., Sąd Rejonowy uznał apelację za wniesioną po terminie, bowiem pozwany nie wniósł o doręczenie mu wyroku wraz z uzasadnieniem, a to spowodowało, że termin na wniesienie apelacji (14 dni) zaczął biec od momentu upływu terminu na złożenie tego wniosku (7 dni od dnia ogłoszenia wyroku). Orzeczenie zapadło na podstawie art. 370 k.p.c.

Zażalenie na to postanowienie, co do punktu 3, złożył pozwany. Argumentował, że nigdy nie doręczono mu wyroku i nie mógł się z nim zapoznać, natomiast samo wezwanie na rozprawę nie powinno być w tym wypadku wystarczające – stawiennictwo nie było bowiem obowiązkowe. Dlatego też skarżący był przekonany, że nie zostało wydane jakiegokolwiek orzeczenie. Nadto żalący stwierdził, że niezrozumiałym jest decydowanie o dopuszczalności wniesienia apelacji przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 326 § 1 i 2 k.p.c. ogłoszenie wyroku powinno nastąpić na posiedzeniu, na którym zamknięto rozprawę, nieobecność stron nie wstrzymuje ogłoszenia. Art. 328

§ 1 k.p.c. stanowi, że uzasadnienie wyroku sporządza się pisemnie na wniosek strony o doręczenie wyroku z uzasadnieniem zgłoszony w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji. Natomiast zgodnie z art. 369 § 2 k.p.c.

jeżeli strona nie zgłosiła wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do zgłoszenia takiego wniosku. Strona może więc zaskarżyć wyrok apelacją w terminie 21 dni od dnia jego ogłoszenia, jeżeli nie zgłosiła wniosku o uzasadnienie orzeczenia.

Z kolei art. 168 § 1 k.p.c. stanowi, że jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Dlatego, aby wniosek o przywrócenie terminu mógł zostać uwzględniony, strona musi wykazać, że terminowi uchybiła bez swojej winy. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji mógłby być uzasadniony jeżeli skarżący nie zostałby zawiadomiony o terminie rozprawy, po której zamknięciu ogłoszono wyrok, od którego pragnął złożyć apelację. Jak jednak wynika ze zwrotnego potwierdzenia odbioru /k. 141/ pozwany 12 listopada 2015 r. osobiście odebrał zawiadomienie o rozprawie wyznaczonej na 8 grudnia 2015 r., po której zamknięciu ogłoszono wyrok. Pozwany wiedział więc o tym posiedzeniu, bo został prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy. Podnoszone przez niego okoliczności, jakoby całą korespondencję odbierała matka, a on sam zamieszkiwał w tym czasie za granicą, nie są więc zgodne ze stanem faktycznym sprawy, bo zawiadomienie o terminie rozprawy odebrał osobiście /vide k. 141/. Sam pozwany wiedział o posiedzeniu i mógł być on obecny podczas ogłoszenia – fakt, że ta obecność nie była obowiązkowa nie ma większego znaczenia, gdyż w postępowaniu cywilnym strony mogą swobodnie decydować czy ich pozycja w procesie będzie bierna lub czynna, ponosząc przy tym konsekwencje swoich działań lub zaniechań. Prawidłowo więc oddalony został wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji.

Należy także zauważyć, że regulacja art. 370 k.p.c. upoważnia sąd pierwszej instancji do odrzucenia na posiedzeniu niejawnym apelacji, która została złożona po terminie. Termin do wniesienia apelacji bezskutecznie upłynął 29 grudnia 2015 r., a apelację wniesiono 5 września 2016 r. Dlatego też Sąd Rejonowy prawidłowo ją odrzucił, stosując w tym zakresie właściwą regulację prawną.

Z powyższych względów zarzuty zażalenia są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 505<sup>10</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 397 § 1 i 2 k.p.c., należało orzec jak w sentencji.

SSO Roman Troll